

wronieckie



TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 31 (161) • 10.08. 2000 r. • Cena: 1,60 zł



Światowy Zlot Harcerstwa Polskiego Gniezno 2000

Wronieckie „Chęchaczki” zwijają
uszną przed kolejnym
eszczem

Czerwone Berety z Wroniek
zapraszają delegację samorządową i władze
Hufca ZHP Szamotuły do zwiedzania podobozu (czyt. s. 5)



Xsara

superoferta
KLIMATYZACJA GRATIS!

AUTO - LAMA
AUTORYZOWANY DEALER . SERWIS
Złotniki
ul. Obornicka 4
62 - 002 Suchy Las
tel.: (061) 650 73 00



Wywiad z Natalią Szykier -
kierowniczką zespołu
folklorystycznego Gaik
Sankt - Petersburga (s. 6)

**Nowa konkurencja
w Choinie?**
„Walczy” burmistrz
Żołądkowski.



Fot. J. Jankowski

Amica - Stomil Olsztyn 2:0



Radość strzelców bramek
- Jackiewicz i Kalu.



SUPER MARKET

7.00 - 20.00

w niedziele 8.00 - 16.00

najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm

Towar tygodnia:

margaryna kanapkowa



Szkolnego Związku Sportowego
zabawa z dziećmi



Lato w Chojnie

czytaj s. 10

Najlepsze trzy pary w piłce plażowej
wraz z organizatorami turnieju



Wreszcie żniwa



Najpierw susza, później deszcze... (jakie plagi będą
jeszcze?) - rolnicy wykorzystują każdą chwilę pogody
na zebranie kiepskich plonów



Wielka trójka nieobecnych

Tomasz Dawidowski, Mariusz Kukielka i Paweł Kryszalowicz oglądali mecz ze Stomilem z trybun. W czwartkowym pojedynku z FC Vaduz na pewno nie wystąpi „Kukła”.
AH



Wieczna prowizorka?

W tym budynku mieści się sala gimnastyczna Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach - szkoły średniej z pięćdziesięcioletnią tradycją. Nieco większa od lekcyjnej sala w budynku po byłych warsztatach szkolnych z pewnością nie zaspokaja potrzeb tej szkoły. Zarząd powiatu (organ prowadzący szkołę) ujął w zamierzeniach budowę nowej sali sportowej. W przyszłym roku ma powstać dokumentacja budowlana. Zdaniem wicestarosty, przy współudziale finansowym totalizatora lub gminy Wronki może powstać hala sportowo-widowiskowa. Na razie widoczny na zdjęciu budynek, zdaniem wielu - nadający się do rozbiórki, został w czasie wakacji wyremontowany przez firmę pana Rusinka z Wroniek. Wnętrze i elewację budynku wymalowano, położono wykładzinę podłogową. Instalację elektryczną w ramach pracy dyplomowej wymienili uczniowie szkoły. ... I na nową salę gimnastyczną trzeba będzie jeszcze prawdopodobnie długo poczekać...
/pab/



Wroniecka martwa natura

Tak będą wyglądały wszystkie posesje (lejące tynki)
przy obecnym stanie nawierzchni jezdni (ul. Sierakowska)



Cmentarz parafialny od ul. Sierakowskiej (7.08.200)

Koncert nad jeziorem

Rozpoczyna się trzecia edycja **Wronieckich Koncertów Muzyki Organowej i Kameralnej** pod patronatem Burmistrza Wroniek.

W tegorocznym cyklu odbędzie się pięć koncertów - cztery w kościele klasztornym i jeden na plaży w Chojnie. Ten pierwszy, organizowany przez Dom Kultury w Chojnie, odbędzie się w scenerii zachodzącego słońca nad Jez. Radziszewskim w piątek, 18 sierpnia o godz. 19.30.

Krzysztof Wilkus, który jest kierownikiem artystycznym tej muzycznej imprezy, przywiezie tym razem Zespół Instrumentów Dętych Capella „PMS”. W programie utwory m. in. G. F. Haendla, J. Clarka, J. Berlina, G. Millera.

Następny koncert odbędzie się w kościele klasztornym 30 sierpnia o godz. 19.15.

Turniej Piłki Siatkowej



o Puchar Wronieckich Spraw

Redakcja tygodnika *Wronieckie Sprawy* i organizatorzy *Lata w Chojnie 2000* zapraszają do wzięcia udziału w dorocznym turnieju piłki siatkowej w wydaniu chojeńskim - drużyn czteroosobowych. Sportowa zabawa rozpocznie się 14 sierpnia (poniedziałek) o godz. 14.00 na plaży. Dla najlepszych drużyn - nagrody rzeczowe, dla zwycięzców - dodatkowo puchar.

LATO W CHOJNIE 2000



**DN1
CHOJNA**

niedziela 13 sierpnia - stadion sportowy w Chojnie

Godz. 14:00 przemarsz orkiestry dętej OSP Wronki przez Chojno i koncert na estradzie

Godz. 14:30 Powiatowy Turniej Piłkarski Drużyn Pożarniczych o *puchary Starosty Powiatu Szamotulskiego*

Godz. 16:00 występ kabaretowy *Oskara Woźnego*.

Poczęstunek - grochówka wojskowa z kuchni polowej - dla każdego!

Godz. 17:00 występ par tanecznych z szamotulskiego klubu *Filemon*

Godz. 19:00 zabawa taneczna, przygrywa zespół *Vanax*, wstęp wolny, bufet na miejscu

poniedziałek 14 sierpnia - plaża nad Jez. Radziszewskim

Godz. 14:00 turniej siatkówki plażowej czteroosobowej o *Puchar „Wronieckich Spraw”*

Godz. 15:00 występ kabaretowy *Oskara Woźnego*

Godz. 16:00 tańce i śpiewy ludowe w wykonaniu zespołu folklorystycznego *Pierwiosnek* z Sękowa

wtorek 15 sierpnia - plaża

Godz. 7:00 zawody wędkarskie na Warcie (w Lubowie - prawy brzeg Warty) o *Puchar ks. Proboszcza parafii Chojno*

Godz. 12:00 odpust Matki Bożej Zielnej w kaplicy *Pod Dębem*.

Msza św. z udziałem orkiestry dętej OSP Sieraków oraz chórku dziewczęcego Domu Kultury w Chojnie.

Godz. 14:00 koncert orkiestry dętej OSP Sieraków

Godz. 15:00 występ *Duetu Wokalnego* Domu Kultury w Chojnie

Godz. 16:00 wyścigi na rowerach górskich wokół jeziora (klasyfikacja w kategoriach wiekowych) o puchary: *Przewodniczącej Komisji Sportu Rady Powiatu Szamotulskiego, Przewodniczącego Rady Gminnej LZS Wronki i Adm. Ośrodka Wypoczynkowego*

Godz. 19:30 koncert muzyki poważnej w kościele p.w. Chrystusa Króla, pod kierownictwem *Krzysztofa Wilkusa*

W dniach 13-15 sierpnia (w miejscach odbywających się imprez) igraszki dla dzieci w dmuchanym zamku oraz przejazdy bryczkami konnymi.

Wystartowała nowa uczelnia

Jak już informowaliśmy w nr 29 WS Piła ma wyższą uczelnię. Wiadomość uzupełniamy. W dniu 31 lipca 2000 roku w Ministerstwie Edukacji Narodowej w Warszawie odbyła się doniosła uroczystość związana z powołaniem **Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej z dniem 1 sierpnia**.

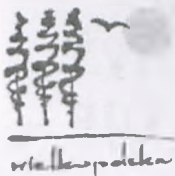
Parlamentarzystów z naszego regionu reprezentowali: poseł Adam Szejnfeld i Grzegorz Piechowiak, natomiast władze samorządowe: prezydent Zbigniew Kosmatka, starosta Piły Leszek Partyka, wicestarosta Mariusz Małachowski, pełnomocnik starosty ds. utworzenia PWSZ w Pile, Bogdan Jacuński.

Prof. dr hab. Jerzy Smyczek został pierwszym rektorem pilskiej uczelni. W Warszawie w czasie uroczystości, minister Edmund Wittbrodt wręczył rektorowi akt mianowania i statut uczelni, a staroście pilskiemu kopię rozporządzenia MEN powołującego nową uczelnię wyższą.

Serdecznie gratulujemy inicjatorom i władzom samorządowym Piły zakończenia zadania uwieńczonego sukcesem. Sądzymy, że wroniecka młodzież zasili również szeregi tej uczelni, a nabytą wiedzę i umiejętności w jej murach należycie spożytkuje w naszym mieście.

Krystyna Tomczak

Promocja Wielkopolski



30 sierpnia w pawilonie polskim na *Światowej Wystawie EXPO w Hanowerze* odbędzie się uroczysta inauguracja prezentacji województwa wielkopolskiego z udziałem władz Wielkopolski i zaproszonych gości. W dniach 30-31 sierpnia br. wystawę zwiedzą dziennikarze z terenu województwa wielkopolskiego, którym zbiorowy wyjazd organizuje urząd marszałkowski. *Wronieckie Sprawy* zadeklarowały również swoje uczestnictwo. **K.T.**

Dyspensa na wędkowanie

Prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Dąbrowie, poseł Romuald Ajchler zaprasza na doroczne **zawody wędkarskie** dla posiadaczy zezwoleń na połów ryb w jeziorze Pakawie. Zawody odbędą się w dniu 2 września br. Zbiórka zawodników o godzinie 7.00 w Pakawiu na plaży.

Wszyscy chętni do wzięcia udziału w zawodach zgłaszają się w lokalu Wronieckiego Ośrodka Kultury u Romana Cichego, w terminie do dnia 30 sierpnia br.

Uwaga! istnieje możliwość wzięcia udziału w zawodach przez wędkarzy nie posiadających zezwoleń, ale ilość miejsc jest ograniczona.



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel. (0-67) 254 11 35; fax (0-67) 254 01 54

ZARZĄD MIASTA I GMINY WRONKI

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych na cele zabudowy letniskowej, letniskowo – usługowej i usługowej we wsi Chojno

Podstawowe informacje o przedmiocie przetargu

Ceny wywoławcze:

- 1) Działki na cele zabudowy letniskowej:
 - działka nr 594/8, pow. 540 m² - 9 130,-zł
 - działka nr 594/9, pow. 540 m² - 9 130,-zł
 - działka nr 594/10
 - działka nr 594/14, pow. 662 m² - 10 290,-zł
 - działka nr 594/20, pow. 398 m² - 6 730,-zł
 - działka nr 594/24, pow. 556 m² - 9 340,-zł
 - działka nr 930/10, pow. 301 m² - 5 884,-zł
 - działka nr 72/4, pow. 614 m² - 10 634,-zł
 - działka nr 72/5, pow. 596 m² - 10 323,-zł
 - działka nr 72/6 o pow. 521 m² - 9 024,-zł
- 2) Działka na cele zabudowy letniskowo-usługowej:
 - działka nr 594/17, pow. 758 m² - 14 500,-zł
- 3) Działka na cele zabudowy usługowej:
 - działka nr 48/28, pow. 139 m² - 4 776,-zł

Dodatkowym warunkiem nabycia nieruchomości jest pokrycie w całości kosztów opracowania dokumentów geodezyjnych i wyceny biegłego w wysokości 396,60 zł oraz kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 2000 r. o godz. 12⁰⁰ w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki przy ul. Ratuszowej 5, pokój nr 4 (na parterze).

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy najpóźniej do dnia 25 sierpnia 2000 r.

Bliższych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy - pokój nr 12, tel. 254-11-35, wew. 112.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu z uzasadnionej przyczyny.

KOMUNIKAT

Zgodnie z art.18 ust.2 pkt.12 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz.139 ze zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu **22 sierpnia 2000 roku o godz. 10.00** w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury przy ulicy Poznańskiej 59 we Wronkach odbędzie się sesja Rady Miasta i Gminy Wronki, której przedmiotem będzie **uchwalenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki polegającej na zmianie przeznaczenia działek nr 240/3 i 251/6 w Jasionnie z terenów zalesień na zabudowę mieszkaniową i usługi sportu.**

W życie weszła Ustawa „kominowa”

Diety radnych mniejsze?

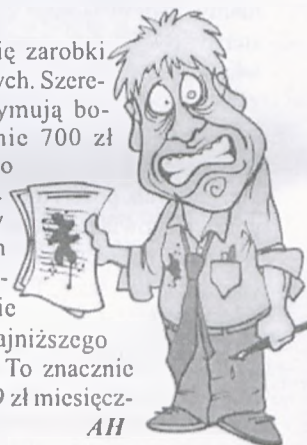
Od 1 sierpnia weszła w życie Ustawa o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi. Ma ona ograniczyć zbyt wysokie zarobki niektórych dyrektorów państwowych przedsiębiorstw, prezydentów miast, burmistrzów i wójtów.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca br. – wysokość diet przysługujących radnemu w ciągu miesiąca jest uzależniona od liczby mieszkańców w gminie. W gminach, w których mieszka od 15 tys. do 100 tys. osób (do tej grupy należy gmina Wronki), radni mogą otrzymywać miesięcznie **maksymalnie 1676,59 zł**. Podana kwota to 75% z 1,5-krotności kwoty podstawowej (2235,45 zł).

Ustawa „kominowa” ograniczy zatem zarobki przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Wronki, Leszka Bartola. Jego miesięczna dieta wynosiła 1750 zł (250% najniższego wynagrodzenia), zarabiać więc będzie mniej o 73,41 zł. Dodatkowo przewodniczącemu przysługuje jeszcze ryczałt paliwowy, ale nie bierze się go pod uwagę przy ustalaniu maksymalnych zarobków.

Nie zmniejszą się zarobki pozostałych radnych. Szeregowi radni otrzymują bowiem miesięcznie 700 zł (100% najniższego wynagrodzenia). Przewodniczący komisji stałych Rady MiG otrzymują miesięcznie 980 zł (140% najniższego wynagrodzenia). To znacznie mniej niż 1676,59 zł miesięcznie.

AH



Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi

ul. Szamotulska 9, 64-510 Wronki ogłasza przetarg nieograniczony na zakup węgla kamiennego - kostka 150 ton, który odbędzie się w dniu **14.09.2000r. o godzinie 10.00** w siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi.

Wszelkie informacje oraz specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie *Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi*.

Gospodarstwo pomocnicze przy Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi

ul. Szamotulska 9, 64-510 Wronki ogłasza przetarg na dzierżawę gruntów i nieruchomości,

który odbędzie się w dniu **08.09.2000 r. o godzinie 10.00**

w Gospodarstwie Pomocniczym przy Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi.

Wszelkie informacje oraz specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać w siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi.

URZĄD SKARBOWY NIE PRACUJE...

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Szamotulach informuje, że:

- w dniu 14 sierpnia 2000 roku (poniedziałek) **Urząd będzie nieczynny;**

- w dniu 19 sierpnia 2000 roku (sobota) - **Urząd czynny w godz. od 7.00 do 15.00.**

[Podstawa prawna: 1 ust.2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie zasad ustalania rozkładu i wymiaru czasu pracy pracowników urzędów administracji rządowej. Dz.U. Nr 28, poz. 350.]

Od 2 sierpnia, przez 10 dni - 10.000 harcerzy i skautów na lotnisku w Bednarach przeżywa harcerską przygodę; razem bawią się i uczestniczą w programie Światowego Zlotu Harcerstwa Polskiego GNIEZNO 2000. Przyjechali tu, by podsumować realizację programu ZHP „Moje ojczyzny” i razem tworzyć wizję harcerstwa przyszłości.

Światowy zlot z udziałem wronczan

Dzień odwiedzin

W poniedziałkowy poranek, 7 sierpnia odwiedziliśmy reprezentantów wielkiej harcerskiej rodziny. Tysiące różnobarwnych namiotów, a między nimi setki powiewających na masztach flag. Widok ten zrobił na każdym z nas ogromne wrażenie, ale najbardziej urzekła atmosfera - radość, serdeczność, życzliwość i zaangażowanie - tych młodych i starszych co nie co harcerzy. Pozdrowienie „czuwaj” tego dnia wypowiadaliśmy bardzo często.

Delegacja w składzie Paweł Mordal (wicestarosta), Stanisław Żołądkowski (wiceburmistrz Wroniek), Maria Lasecka (komendant hufca i radna Szamotuł), Maria Urban (instruktor komendy hufca), Krystyna Tomczak (radna Wroniek i dziennikarzka *WS*), oraz Maciej Fliger (dziennikarz *G.Sz.*) odwiedziła harcerzy w szóstym dniu ich wielkiej przygody.

Około godziny 11.00 na parkingu przed bramą główną miasta zlotowego zapanało wielkie ożywienie, bowiem przybyli przedstawiciele samorządów lokalnych z całego województwa wielkopolskiego. Po zameldowaniu grupy, oznakowani identyfikatorami razem z innymi zajęliśmy miejsca w pięciu autobusach, aby z jego okien zobaczyć ogromne harcerskie miasto na powierzchni 40 hektarów.

Głowy nasze kręciły się w lewo i w prawo, gdy przewodniczka w harcerskim mundurze informowała: tu straż pożarna i pogotowie energetyczne, tu ołtarz polowy, tu scena, tu baza do zajęć programowych, tu centrum kultury *Jantar*, a tu centrum handlowe z pocztą zlotową i oddziałem banku WBK, a tam łaźnia i wreszcie gniazda (miasteczka poszczególnych komend chorągwi) przeciągające się w pomysłach... Różnorodność bram, totemów i dekoracji z charakterystycznymi elementami regionów.

Na mecie tej przejażdżki dojrzelismy liczną zebraną grupę harcerzy. Bez trudu domyślił się, że to wielkopolscy harcerze. Wśród tej najliczniejszej na zlocie, bo liczącej 1350 osób, reprezentacji są harcerze z Wroniek - *Chęchacze* (11) i *Czerwone Berety* (8). Po chwili padły komendy. Trzydziestu drużynowych złożyło meldunki oboźnemu a ten z kolei - raport komendantowi Chorągwi ZHP; potem krótkie powitanie gości, odśpiewanie hymnu harcerskiego, defilada drużyny reprezentacyjnej i sztandarowej, a po nich zaproszenie do zwiedzenia gniazda wielkopolskiego.

Kasia Stoebe i Sylwek Ida (na zdjęciu na okładce) byli naszymi przewodnikami. Wędrowaliśmy uliczkami i z bliska podziwialiśmy wystrój podobozów. Metą wędrowki był podobóz Hufca Szamotuły, w którym oprócz

harcerzy z Wroniek zamieszkują harcerze z Szamotuł i Pniew.

Ukradkiem zerkaliśmy w niebo. Ciemno-granatowe chmury zwiastowały deszcz, a wśród harcerzy wywoływały lekki niepokój i niezbyt miłe wspomnienia z pierwszego huraganowego dnia. Harcerze opowiedzieli nam o swoich wrażeniach z minionych dni i o planach na kolejne. Ich radość udzielała się nam. Z ochotą spacerowaliśmy po terenie zlotowym przez kolejne godziny. Podziwialiśmy organizację tak potężnego przedsięwzięcia.

Ciekawostki

Przygotowania do zlotu trwały ponad rok. Na lokalizację wybrano nieczynne już lotnisko w Bednarach (gmina Pobiedziska, 20 km od Gniezna i 35 km od Poznania).

Największą grupę uczestników stanowią Polacy. Z zagranicy przyjechało ok. 500 skautów - reprezentanci: Niemiec, Wielkiej Brytanii, Anglii, Szkocji, Walii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Holandii, Grecji, Szwecji, Litwy, Czech, Australii i Japonii.

Przez cały czas trwania zlotu płonie harcerska watra strzeżona przez harcerską rodzinę. Prezydent Rzeczypospolitej, Aleksander Kwaśniewski (sprawując od pięciu lat patronat nad Związkiem Harcerstwa Polskiego i nad rozwojem polskiego skautingu) uczestniczył w uroczystym otwarciu zlotu.

Każdy uczestnik zlotu otrzymał wyprawkę z materiałami programowymi i organizacyjnymi, a wśród nich identyfikator z numerem porządkowym uczestnika z ewidencji komputerowej.

Nad bezpieczeństwem uczestników czuwa *Centrum Kierowania* - jednostka pełniąca dyżur przez 24 godziny - służba medyczna, porządkowa i przeciwpożarowa. Każde „gniazdo” posiada lekarza pierwszego kontaktu. Jest też szpital polowy, a w razie nagłych przypadków - możliwość przewiezienia chorego karetką lub śmigłowcem do szpitala.

Cały obieg informacji odbywa się drogą radiową. Uczestnicy zlotu mogą korzystać z budek telefonicznych.

Nowością na zlocie jest sposób żywienia harcerzy. Codziennie rano ok. 5.00 na teren zlotu przyjeżdżają TIR-y z pakietami żywnościowymi (1 pakiet - żywność dla 10 osób). W jego skład wchodzi m.in. pokrojony chleb, skondensowana zupa, ziemniaki puree, potrawy mięsne w słoikach, słodczyce. Ponadto instrukcja obsługi (jak przyrządzić danie), jednorazowe naczynia, papierowe serwetki oraz worek na śmieci.

Obsługa techniczna czuwa nad tym, aby nie zabrakło wody, prądu, a śmieci i nieczystości z toalet były na czas wywiezione.

W miasteczku zlotowym jest także *Centrum Handlowe*. Można również skorzystać z bankomatów i usług fotografa. Funkcjonuje poczta harcerska oraz gazeta zlotowa. Jest także służba duszpasterska - naczelný kapelan i 17 księży. Sztab zlotu liczy 600 osób. (Ciekawostki statystyczne publikowaliśmy już w nr 26 *WS*.)

W programie

trzy imprezy wspólne:

* **4 sierpnia** - inauguracja zlotu z udziałem Prezydenta - dzień otwartych drzwi do gniazd, i koncert „Moje ojczyzny”;

* **6 sierpnia** - Harcerski Zjazd Gnieźnieński. To bardzo ważny dzień. Tysiąc lat temu Otton III wjechał ze swoim orszakiem do Gniezna i na znak uznania państwa polskiego wręczył Bolesławowi Chrobremu włoczną św. Maurycego. W tę niedzielę, wszyscy uczestnicy zlotu byli w Gnieźnie. Rano był czas na poznanie Gniezna, pierwszej stolicy państwa polskiego. Potem odbyła się *Milenijna Msza Święta*, po której wszyscy przeszli przez drzwi katedry gnieźnieńskiej (otwarte specjalnie dla nich). Po obiedzie był harcerski jarmark, a wieczorem na placu przed katedrą - harcersko - kabaretowe widowisko.

* **11 sierpnia** - zakończenie zlotu. Będzie spektakl, którego ideą przewodnią jest „Gra o przyszłość”. Spektakl powstawał podczas zlotu i przygotowany został przez grupę zawodowych aktorów oraz reprezentacje poszczególnych chorągwi.

W pozostałe dni odbywają się zajęcia programowe - ponad 300 propozycji - warsztaty, gry, jazda na koniach, samarytanka itp. - do uczestnictwa w nich upoważnia specjalny bilet.

Zlotowe Biuro Podróży oferuje liczne wyieczki. *Centrum Kultury* prezentuje zespoły wokalne, taneczne i instrumentalne, 42 filmy. Odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi. Jest wiele kawiarenek, w których posłuchać można muzyki lub wziąć udział w wieczorze poezji.

Na podsumowanie

tego co widzieliśmy najtrafniej pasują słowa Prezydenta RP:

Jesteście elitą. Jesteście ludźmi, którzy wiele chcą, wiele potrafią i od których wiele zależy. W waszych rękach jest przyszłość Polski. (...) Czuwajcie, żeby tych waszych cnót i talentów nie zatracić. Bądźcie ciekawi, bądźcie wrażliwi, bądźcie głodni sukcesu!

Patrząc na was, na wasze harcerskie miasto marzeń, które zbudowaliście w Bednarach, jestem głęboko przekonany, że przyszłość Europy jest w dobrych rękach.

Czuwaj!

Krystyna Tomczak

Pani Natalia

Na przełomie lipca i sierpnia tego roku gościł we Wronkach folklorystyczny zespół taneczny i śpiewaczy z Sankt-Petersburga, „Gaik”. Nie tylko gościł - także występował, tańczył i śpiewał dla wronczan i mieszkańców okolicy. „Gaik” jest od paru lat zaprzyjaźniony z wronieckim zespołem tanecznym „Marynia” i jest to druga wizyta dzieci z tego zespołu we Wronkach. Tancerze z „Maryni” byli już z rewizytą w Petersburgu i znowu tam pojadą jesienią tego roku.

Te wzajemne kontakty to nie tylko wypoczynek w okresie wakacyjnym i nie tylko gościnne występy na obcym terenie. „Gaik” jest zespołem polonijnym o ugruntowanej sławie, jego instruktorzy prowadzą w okresie odwiedzin zajęcia z tancerzami „Maryni”. To duża szansa na podniesienie poziomu naszego zespołu, na poznanie nowych, bardzo profesjonalnych metod pracy nad tańcami folklorystycznymi. I tu trzeba wspomnieć o tym, że inicjatorką zaproszenia „Gaiku” do Wroniek była Letania Gromadzińska, która wcześniej spotkała się z tym zespołem, uległa czarowi jego tańca i pomyślała, że nasze wronieckie dzieci mogłyby z nimi współpracować.

Gościmy już drugi raz naszych przyjaciół z Rosji, a tak mało o nich wiemy. O tym, jak doszło do tego, iż w mieście uważanym za najbardziej rosyjskie powstał i świetnie rozwija się znakomity polonijny zespół artystyczny. O tym, kto jest twórcą tego fenomenu. Poznajmy więc bliżej **Natalię Szykier**, twórczynię i kierowniczkę zespołu.

Kim pani właściwie jest - Polką czy Rosjanką?

Jestem córką mieszanego, polsko - rosyjskiego małżeństwa, żoną Polaka. Urodziłam się w Rosji, ale moje związki z Polską stają się od 10 lat coraz silniejsze. Mąż Robert zresztą też jest urodzony w Rosji, miał zaledwie 7 lat, kiedy ze swoim ojcem i matką został zesłany do gułagu w 1945 roku. Jego dzieciństwo zeszło pod biegunem północnym, z górą dziesięć lat minęło, zanim mógł wrócić z zesłania.

Moje dzieci robią się coraz bardziej polskie. Starszy syn, Jan, skończył politologię na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, teraz zamierza otworzyć przewód doktorski i jednocześnie studiować zarządzanie. On też jest choreografem, zaczynał od tańca w moim zespole. Jego dziewczyna jest z Lublina, też zresztą z zespołu. Teraz Janek jest we Wronkach z nami, prowadzi zajęcia z „Marynią”, opracował dla niej kujawiaka i oberka. Młodszy syn, Filip, studiuje w Polsce - również politologię w Lublinie, a na III roku zamierza dodatkowo podjąć studia dziennikarskie.

Skoro dorosły syn zaczynał w pani zespole, to zapewne od wielu lat pani się trudni uczeniem tańca. Czy to pani zawód, czy pasja?

Taniec to był mój zawód. Skończyłam szkołę baletową, tańczyłam w Teatrze Wielkim w Sankt-Petersburgu, ale zdarzyła mi się kontuzja i musiałam zrezygnować z występów profesjonalnych. Podjęłam w Moskwie studia choreograficzne, więc z zawodu jestem choreografem teatralnym. Potem w roku 1990 w Lublinie zdobyłam dyplom instruktora polonijnych zespołów folklorystycznych. Ale teraz zawodem, z którego żyję, jest nauczycielstwo.

Podobno jest to polska szkoła w Petersburgu? Mało kto wierzy w polskie szkoły w tym mieście, tam, według powszechnej opinii prawie nie ma Polonii...

Polonia w Petersburgu jest od zawsze, przed wojną nawet działało tam Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, choć trudno w to uwierzyć. I ta Polonia odrodziła się w roku 1989. Przy konsulacie polskim powołano szkołę polską, do której posłałam swoje dzieci. Były tam jeszcze dzieci moich znajomych, razem około dziesięciorgo dzieciaków. Ale to już było jakieś polskie środowisko kulturalne, no i powstał nasz zespół. Potem to się zaczęło rozwijać i w roku 1991 powstała Szkoła nr 216 z Poszerzonym Nauczaniem Języka Polskiego. Powstała z zaniedbanej podstawówki z klasami licealnymi. W środowisku panowało przekonanie, że ja mam odpowiednią energię i zdolności organizacyjne, więc nie wypadało się uchylać, zresztą nie chciałam pozostawać na uboczu. Zgodziłam się zostać wicedyrektorką tej szkoły. I udało mi się tę szkołę rozwinąć, teraz cieszy się dobrą opinią, jej uczniowie odnoszą sukcesy. Nie tylko taneczne, także w zakresie języka polskiego, którego jest 5 godzin w tygodniu. No, jeszcze są niektóre przedmioty nauczane w języku polskim. Oprócz dyktowania uczę więc języka polskiego.

I prowadzi pani zespół taneczny.

Tak, zespół rośnie razem ze szkołą. Od 10 lat. Zaczynało się od jednej grupy, teraz jest tych grup pięć. Najmłodsi mają po cztery lata, najstarsi powyżej dwudziestu lat. Nie jest łatwo, to prawda. Nie tylko muszę opracowywać tańce i ćwiczyć je, zbierać wiedzę o folklorze, czyli prowadzić działalność merytoryczną. Do tego trzeba zabiegać o sponsorów, bo wyjazdy na występy kosztują, kosztują także stroje, które porządny zespół musi mieć na odpowiednim poziomie. Nauczyłam się szyć i z materiałów w różny sposób zdobytych posyłam stroje dla moich tancerzy. Jeszcze teraz to robię. Chociaż, prawdę mówiąc, szkoda na to czasu, który można by poświęcić na sensowniejszą działalność, ściśle artystyczną. Cza-



Natalia Szykier podczas prezentacji zespołu w Chojnie. (fot. J. Jankowski)

sem pomoże polski konsulat, choć i oni nie mają dość pieniędzy, żeby nas wspierać.

Przypadkiem spotkałem w Poznaniu ludzi, którzy oglądali występy „Gaiku” w supermarkecie „M-1”. Bardzo się one podobaly. Zapewne zespół ma sporo sukcesów. Niech pani powie, czy pani działalność została zauważona i uhonorowana.

Występujemy dość regularnie na polonijnych festiwalach folklorystycznych i jesteśmy doceniani. W Iwoniczu zostałam odznaczona medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, to był rok 1997, dostałam wtedy także Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski od prezydenta.

Pewnie taka działalność kulturalna w Petersburgu jest znacznie trudniejsza niż w Polsce. Ma pani porównanie, prowadząc teraz zajęcia z wronieckimi dziećmi. Jakich rad mogłaby pani udzielić naszym animatorom kultury?

Myślę, że ważne jest, żeby te dzieci, które trafiły do zespołu, pozostały w nim jak najdłużej. Trzeba wielu lat, żeby się nauczyć dobrze tańczyć i śpiewać, więc po skończeniu takiej czy innej szkoły młodzież powinna pozostać w zespole, żeby trud tych młodych ludzi i ich instruktorów nie poszedł na marne. Ja staram się wszystko robić, żeby zatrzymać moich tancerzy w zespole.

Druga sprawa - tańce ludowe wymagają nie tylko ćwiczenia, ale także wiedzy. A także spojrzenia oczyma innego specjalisty. Sama korzystam z pomocy innych polskich choreografów, zapraszam ich, oni pewnie układy przygotowują, doradzają mi. Mam wrażenie, że zespół wroniecki też docenia tę metodę i bardzo mnie to cieszy. Życzę wielu sukcesów.

I my życzymy pani wszelkiego powodzenia - i w prowadzeniu polskiej szkoły, i zespołu. Dziękujemy za rozmowę.

Bożena i Klemens Stróżyński



Z HISTORII WSI

500 LAT SOŁECTWA CHOJNO

Pierwsza informacja, która wymienia sołtysów w Chojnie, pochodzi sprzed pięciu wieków, dokładnie z 1499 roku. Wówczas właścicielem Chojna był Jan Ostroróg*, a w Polsce panował król Jan I Olbracht (syna Kazimierza Jagiellończyka). Informację zapisano w księgach grodzkich poznańskich, cyt.: Wieś Chojno z dwoma młynarzami i dwoma sołtysami zalega z podatkiem.

W 1823 roku wprowadzono urząd sołtysa (naczelnika samorządu gminnego) w Prusach i Wielkim Księstwie Poznańskim. W 1850 roku po nadaniu państwu pruskiemu konstytucji w 1856 roku wprowadzono nową ordynację gminną. Prawo głosu na zebraniach gminnych (wiejskich) mieli tylko posiadacze co najmniej domu w danym powiecie, natomiast chłopci drobni, bezsprężni (bez siły pociągowej) – nie mieli głosu indywidualnego, tylko kolegiálny. Więksi właściciele kumulowali po kilka głosów. Udział w zgromadzeniach mogli mieć kobiety i nieletni poprzez zastępców.

Sołtys był zarazem sędzią wiejskim wyznaczanym przez pana, o ile nie było innego zwyczaju. On też zwoływał zebrania gminne, kierował nimi, zarządzał majątkiem gminy, a w sprawach policyjnych był urzędnikiem administracji państwowej. Gmina uchwałała wysokość świadczeń na cele własne (utrzymanie nauczyciela wiejskiego, szkołę, chat gminnych, stróży) i rozkładała na mieszkańców ustalone dla gminy podatki państwowe.

W 1872 roku nowa ordynacja powiatowa usunęła prawa policyjne pana wsi oraz jego nadzór nad samorządem wiejskim. Sołtysi od r. 1874 zostali urzędnikami samorządowymi i państwowymi. Prowadzili sprawy Urzędu Stanu Cywilnego – udzielali ślubów, prowadzili księgę urodzin, zgonów, meldunkową, wydawali wszelkiego rodzaju zaświadczenia. Kompetencji urzędnika USC nie miał sołtys w Chojnie. Te sprawy dla mieszkańców Chojna prowadził do roku 1914 USC we Wronkach. Pierwszym urzędnikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Chojnie (od 1914 do 30.12.1919) był Niemiec, leśniczy Wojdt. Po nim urząd obejmuje rolnik Wojciech Nowak II (do 20.12.1920). Następnie – nauczyciel miejscowej szkoły, Teofil Kluge (do 19.10.1924). Kolejnym urzędnikiem zostaje Stanisław Bak (do 20.12.1930), który prowadzi sprawy USC również dla wsi Kobusz. Za działalność społeczną został odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi. Ostatnim urzędnikiem jest Walenty Radziej. Decyzją Wojewody Poznańskiego dnia 31.12.1935 r. USC w Chojnie przeniesiono do Wronek.

Pierwszym sołtysiem Chojna, wymienionym z imienia i nazwiska jest Franz Radziej, którego podpis widnieje na akcie uwłaszczeniowym z 1860 r. (pozostałe podpisy chłopów widnieją w postaci krzyżyków).

Kolejne nazwisko sołtysa pojawia się w kronice straży pożarnej. W 1902 roku sołtys Stanisław Bak za pieniądze gminne kupił konną sikawkę do gaszenia pożarów (ten moment przyjmuje się za datę powstania straży pożarnej w Chojnie). W 1914 r. Stanisław Bak zostaje wcielony do armii pruskiej (za bohaterstwo na froncie odznaczony Żelaznym Krzyżem Zasługi) a sołtysiem zostaje Walenty Mikuła z Pola. Wówczas wieś liczyła 1400 mieszkańców.

W 1924 roku, po rezygnacji Mikuły, na sołtysa wybrano Walentego Radzieja, zamożnego rolnika (110 ha). Za jego urzędowania (był również skarbnikiem kasy kościelnej) został wybudowany przez ks. Kopcia kościół. 28 czerwca 1929 r. Walenty Radziej dostąpił zaszczytu uczestniczenia w otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu i w uroczystym raucie na zaproszenie Prezydenta RP, Ignacego Mościckiego, który odbył się w poznańskim Zamku. Został odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi.

W grudniu 1934 roku odbyły się wybory sołtysa i podsołtysa. Sołtysiem został Antoni Jankowski – rolnik z Pola (21 ha), a podsołtysiem Józef Ratajczak – miejscowy kowal i działacz prorządowy. Dotychczasowy sołtys – Walenty Radziej zrezygnował z kandydowania w wyborach na ten urząd. W 1938 roku ze środków gminnych zostaje wybudowana remiza strażacka.

W tym też roku, Antoni Jankowski został odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi przez Prezesa Rady Ministrów – Sławoja Składkowskiego, za zasługi na polu podniesienia stanu sanitarno – porządkowego.

Po wkroczeniu Niemców do Polski w 1939 r. sołtysiem został miejscowy małorolny mieszkaniec Chojna – Niemiec Emil Apitz. Zabrał on Antoniemu Jankowskiemu akta sołectwa Chojno, zawierające wiele informacji o wsi z ubiegłego i początków obecnego stulecia i prawdopodobnie je zniszczył. 28 stycznia 1945 r. w Chojnie pojawili się pierwsi żołnierze Armii Czerwonej.

Pierwszym powojennym sołtysiem ponownie został Antoni Jankowski (chcąc piastować swój urząd musiał wstąpić do PZPR), a podsołtysiem – Stefan Bak. Sprawowali ten urząd do 1951 r. Kolejnym sołtysiem wybrany został Michał Mądrowski, rolnik z Pola.

W wyniku przeprowadzenia reformy administracyjnej kraju w miejsce gmin wprowadzono gromadzkie rady narodowe. W grudniu 1954 r. odbyły się wybory do Gromadzkiej Rady Narodowej w Chojnie. Pierwszym jej przewodniczącym został Michał Mądrowski a sołtysiem – Edward Jarysz z Błot Małych.

W kolejnych wyborach do GRN, radny Michał Mądrowski został pozbawiony legitymacji PZPR za czynne życie religijne i przyna-

Granice Chojna

Chojno jest jedną z większych wsi sołectkich w gminie Wronki - rozciąga się na długości 9 km i szerokości 8 km, a zamieszkuje na jego terenie 730 osób. Leży po prawej stronie Warty, od Krasnobrzegu (przeprawa promowa w Wartosławiu) do granicy gminy Wronki z powiatem międzychodzkiem. Od strony wschodniej graniczy z sołectwem Popowo i Rzecin - na linii Krasnobrzeg, Mokrz, Maszewice - do granicy gminy Wieleń (pod Miałami). Od strony północnej graniczy (za Gogolicami) z gminami Wieleń i Drawsko, a od zachodu - z gminą Sieraków (za Samitą, Kobuszem i Smolarnią). Wieś Chojno w naturalny sposób dzielią wydmy, wzniesienia, lasy i strumienie. Każda z enklaw tworzy oddzielne dzielnice, którym przypisano różne nazwy. Pomagają one zlokalizować położenie gospodarstw oraz określają wiele ciekawych miejsc.

J. M.

leżność do rady parafialnej, wobec czego nie mógł ponownie kandydować na przewodniczącego. Przewodniczącym został Wojciech Pawlaczyk z Błot Wielkich. Przed upływem kadencji, w styczniu 1963 r. nowym przewodniczącym GRN został dotychczasowy sołtys – Edward Jarysz. Wraz ze zmianą przewodniczącego dokonano podziału Chojna na trzy sołectwa: Chojno Błota, Chojno Młyn, Chojno Wieś.

Kolejno sołtysami „dzielnicowymi” byli:

- na Błotach: Alfred Kołodziej, Ludwik Pawlaczyk, Jan Bartniczak, Gabryela Bartniczak, Grzegorz Spychała;
- we Wsi: Mieczysław Jankowski, Mieczysław Grzelak, Edmund Piassek;
- na Młynie: Szczepan Dorna, Andrzej Bódział, Zbigniew Beger, Andrzej Kaczmarek.

Gromady zostały zlikwidowane w 1972 r., a podział pozostał do dziś.

JAROSŁAW MIKOŁAJCZAK

Materiał źródłowy:

„Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu” (PAN 1983r.), „Uwłaszczenie chłopów w Wielkopolsce w XIX w.” – W. Jakóbczyk, księgi USC Wronki, „Chojno nad Wartą” – maszynopis Z. Radziej, kronika Szkoły Podstawowej w Chojnie, „Dzieje Chojna nad Wartą” – maszynopis L. Skrzypczak, wywiady.

* Jan Ostroróg (1436-1501), sekretarz króla Kazimierza Jagiellończyka, kasztelan międzyrzecki, poznański, starosta wielkopolski, wojewoda poznański, podskarbi wielkiej korony.

Po śmierci pierwszej żony, w 1494 r. poślubia Dorotę Wrzesińską, z którą ma córkę – Poliksenę i syna – Hektora. W 1498 r. zapisuje Poliksenie 3000 florenów na wsiach: Chojno, Łagwy i Szewce (k. Buku).

Z MAŁĄ ROZMOWY

– Co to jest implant? – Mała zatrzymała się na wycieraczce. Walczyła z parasolem.
– Co? – spytałam ogłuszona nieco pytaniem, które padło zamiast zwyczajowego dzień dobry.

– Implant – powtórzyła Mała. Ubłocony pies wykorzystał zamieszanie i wbiegł radośnie do pokoju.

– A niech to! – Załamalam ręce nad pieczęciami, które zostawił na świeżo wypastowanej podłodze. – Wynocha!

– Tak od razu? Myślałam, że dostanę herbaty...? – zdziwiła się Mała i zaczęła zapinać kurtkę.

– To nie do ciebie! – wyjaśniłam zniecierpliwiona. – To do niego! Ogłuchłeś, psie?

– No właśnie – podchwyciła Mała odstawiając parasol do kąta. – Taki implant na przykład dla głuchych. Co to?

– To taki... wszczep – rzuciłam i zajęłam się wycieraniem łap psu.

Mała rozgościła się w kuchni.

– Wszczep? Coś, co się wszczepia?

– Dokładnie. – Kiwnęłam głową. – Proteza na stałe. Herbatę czarną czy zieloną?

– Spróbuję zielonej – postanowiła Mała. – Czy to nie boli?

Spojrzałam na nią uważnie – Co ma boleć? Picie herbaty?

– Ojej, nie! Taki wszczep, implant! Boli? – Nie mam pojęcia... – Wzruszyłam ramionami. – Sama operacja pewnie tak... Ale później... Co ci chodzi po głowie?

– A co się jeszcze wszczepia? – Mała była wyjątkowo uparta i monotematyczna. To chyba przez ten deszcz.

– Żeby. Raczewkę w oku. Szpik kostny... Nie, to raczej się przeszczepia... Może być w kubku?

– Może. A jak wszczepiają słuch?

– Coś tam robią... – Zmusiłam mózg do wysiłku. – Widziałam niedawno w telewizji... To takie pudełko, dwa kabelki... Bezpośrednio do czegoś tu... – Podrapałam się nad uchem. – Pozwala lepiej słyszeć niedosłyszającym... – płątałam się w niewiedzy na temat wszczepiania słuchu. – Pij póki gorąca. – Postawiłam herbatę na stole. – A dla niewidomych też coś takiego wymyślili. Jakby komputer z okularami. Podobno ciężkie.

– Dziękuję... – Mała zajęła się wsypywaniem cukru do kubka. – A z tym czymś można pływać? – odczwała się po chwili. – Nie wiem... Może się odczepia... Ale o co ci...

– A po co się to robi? – Mała nie pozwoliła mi dokończyć. Czyżby dobre wychowanie nie było wodoodporne?

– Jak to – po co? – Zastygłam z czajnikiem nad swoim kubkiem. – Żeby ktoś, kto nie słyszy dobrze, mógł słyszeć lepiej!

– Ale jak ktoś jest niewidomy albo głuchy od urodzenia... To dlaczego się go męczy?

– upierała się Mała. – Czy bycie głuchym albo niewidomym jest złe?

Odstawiłam czajnik. Brzęknął głośno. – Co ci jest? Nie jest złe, ale wyobraź sobie, że nie słyszysz...

– No, jakbym nie słyszała od urodzenia... To myślę sobie, że byłoby mi wszystko jedno...

– Jak to? Wiedziałaśbyś, że wszyscy słyszą, a tylko ty nie. Nie zazdrościłabyś innym? Nie chciałabyś tak jak oni?

– Jak mogłabym chcieć czegoś, czego nie znam?

Zastrześliła mnie.

– A wiesz co? Ja jeszcze sobie myślę, że to trochę jak z kurami... – ciągnęła Mała wykorzystując moje milczenie.

– Z jakimi kurami? – pogubiłam się całkiem w dziecięcej logice.

– Jeżeli w stadzie na przykład białych kur trafi się inna, to reszta ją zadziobie. – cierpliwie wyjaśniła Mała. – U nas, u ludzi, jak ktoś jest inny, to się o tym mówi tak... półgębkiem. Bo to takie nieszczęście... Z litością. Albo nic się nie mówi. Aż w powietrzu słychać... Albo się krzyczy za głośno, że trzeba pomóc temu komuś. Żeby był taki sam... Żeby tę inną kurę...

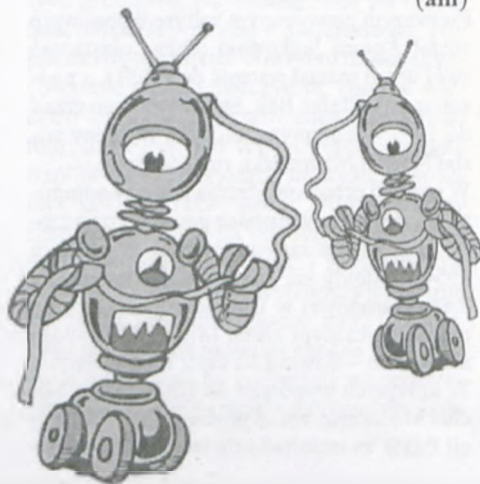
– Chyba odbiegasz od tematu. Jak ma się bycie innym do pomocy kalekom? – wtrąciłam.

– A gdyby wszyscy byli głusi – Mała, całkiem nieobecna, patrzyła na swoje odbicie w kubku – wiesz, całe społeczeństwo głuchych, to słyszace dziecko, które by się rodziło, byłoby kaleką... No nie? I wtedy, załóż się, potrzebna by była operacja, żeby nie słyszało jak wszyscy...

Zapatrzyłam się w wizję Małej. Coś zaczynało mi świtać. Znad kubka herbaty doleciał mnie ciąg dalszy monologu:

– I to rozumiem. Nie musi mi się podobać, ale rozumiem. Tylko nie rozumiem, dlaczego ci, co uszy i oczy mają w porządku, co pomagają innym słyszeć i widzieć, sami tak często głuchną i ślepną...

(am)



Piękne polskie country

Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa, do Mrągowa nad jezioro Czos, Kto tu raz przyjechał - nigdy nie żałował i na pewno wróci tu za rok.

Słowa i melodia tej piosenki stały się hasłem wywoławczym i symbolem bujnie rozwijającego się w Polsce stylu muzyki rozrywkowej. Liczba odbiorców i miłośników country stale wzrasta. To bardzo dobrze, bo nie gloryfikuje ona „dzikiego Zachodu” jak jej pierwowzór - obca polskiej duszy muzyka amerykańskich farmerów i kowbojów. Polskie country mają piękne melodie i rytmy oraz łatwe, komunikatywne i wcale nie banalne słowa. Polskie country porusza umysły, serca i ciała słuchaczy. Ta muzyka porusza masy, nawet miłośników muzyki poważnej, tak zwanej wartościowej muzyki rozrywkowej. Polskie country doskonale współgra z rodzimym plenerem, w którym jest najlepiej odbierane.

Refleksje te zrodziły się we mnie, gdyż jestem świeżo pod wrażeniem, zauroczony 19 Międzynarodowym Piknikiem Country Mrągowo 2000. Wcześniej, jakby przy miarką do niego, był VI Piknik Country w Dąbrowie Górniczej, gdzie wystąpili m.in. zespoły: Halio Band, Texas Band, Super Band, Party Tour Band, Partners, Whiskey River, Jan Monson Country Band, Johnny Walker, a z solistów wokalistów i instrumentalistów, prowadzących równocześnie znakomicie konferansjerkę m.in.: Mariusz Kalaga, Korneliusz Pacuda, a wśród nich przede wszystkim Paweł Bączkowski - rodowity szamotulanin. Chciałoby się rzec: Góra z górą się nie spotka, lecz... Uciałem sobie z nim bardzo miłą rozmowę, przywołując wspomnienia.

W Mrągowie wystąpił jeszcze Andrzej Rybiński, wszechstronny, nie tylko country-owiec, znany wronczanom z występów w Olszynchach, którego piosenkę „Nie płacz małeńka, szkoda łez” lubią chyba wszyscy, również Czytelnicy „Wronieckich Spraw”.

Andrzej Kopliński

Piłka nożna. I liga

Niezbyt skutecznie



Sporo musiała się namęczyć Amica, żeby wygrać z osłabionym Stomilem. Olsztynianie do 58. minuty murowali dostęp do swojej bramki, wręczanie grali nieskutecznie.

„Kuchenni” do sobotniego meczu przystąpili bez Pawła Kryształowicza, Tomasza Dawidowskiego, Mariusza Kukieli i Krzysztofa Piskulę. Najbardziej odczuwalny był brak dwóch pierwszych zawodników.

Stomil bez celnego strzału

Pierwsza połowa nie była zbyt emocjonująca. Pierwszą groźną akcją stworzyła Amica w 5. minucie. Strzałem zza linii pola karnego próbował zaskoczyć olsztyńskiego bramkarza Grzegorz Król – piłka przeleciała jednak nad poprzeczką. Najlepszą okazję do strzelenia gola w pierwszej odsłonie miała Amica w 18. minucie. Biliński posłał prostopadłą piłkę do Sobocińskiego, ten odważnie wjechał w pole karne, położył Andrzeja Kryształowicza i uderzył w środek bramki. Na nieszczęście dla wronczan – piłkę w ostatniej chwili wybił Andrzej Biedrzycki. Stomil, który od pewnego czasu boryka się z problemami kadrowymi, nie stworzył do przerwy żadnej groźnej sytuacji podbramkowej. – Zaczynałem rozgrywki z pięcioma napastnikami, teraz mam dwóch – skarżył się później trener gości, Paweł Dawidczyński. Olsztynianie ograniczali się do obrony i strzałów z dystansu. Dość powiedzieć, że pierwszy celny strzał na bramkę gości oddali dopiero w 48. minucie.

Nos trenera

Po przerwie trener Majewski dokonał dwóch zmian, za Pawła Pęczka wszedł Marek Zieńczuk, za Grzegorza Króla – Maxwell Kalu. Okazało się, że wronecki szkoleniowiec miał wyjątkowego nosa. W 58. minucie Zieńczuk doskonale zagrał do Kalu, ten w sytuacji sam na sam z bramkarzem Stomilu zachował zimną krew, strzelił w krótki róg i Kryształowicz musiał wyciągać piłkę z siatki. Dziesięć minut przedtem znakomitą sytuację miał Stomil – Maciej Sawicki przegrał jednak pojedynkę sam na sam ze Stróżyńskim. Amica po strzeleniu gola zaczęła częściej atakować. Znakomite okazje do podwyższenia rezultatu mieli: Zieńczuk, Dubiel i Sobociński. Na drugiego gola dla Amiki przyszło wroneckim kibicom czekać ponad pół godziny. W 92. minucie na strzał z dystansu zdecydował się Dariusz Jackiewicz, Kryształowicz fatalnie interweniował i piłka tuż przy słupku wpadła do bramki.

- W końcówce Amica pokazała, że należało się jej zwycięstwo – przyznał na konferencji prasowej trener Stomilu.

Amica po trzech kolejkach spotkań ma na koncie sześć punktów i zajmuje piąte miejsce w tabeli. Liderem jest Legia Warszawa (9 pkt.).

AH

Piłka nożna. III liga, grupa pomorsko-wielkopolska

Porażka na inaugurację

Rezerwy Amiki powróciły z Wejherowa bez zdobyczy punktowych. Młody zespół wronecki, wzmocniony tylko Krzysztofem Piskulą, nie sprostał Gryfowi - beniaminkowi III ligi.

Sztab szkoleniowy drugiej Amiki obawiał się sobotniego meczu. Pojedynki z beniaminkiem są zawsze wielką niewiadomą. Wronczanie pojechali do Wejherowa w bardzo młodym składzie. Najbardziej doświadczonym zawodnikiem był Krzysztof Piskula. W pierwszej połowie Amica nie zagrała źle. W 43. minucie do Adriana Mikołajczaka ładnie zagrał Paweł Ignasiński, „Adziu” wymanewrował wejherowskich obrońców i umieścił piłkę w siatce. W drugiej odsłonie role się odwróciły. W 49. minucie Daniel Iwanowski niepotrzebnie faulował w polu karnym Marcina Martysiuka. „Jedenastkę” na bramkę zamienił Sławomir Walczewski. W 75. minucie gospodarze wyszli na prowadzenie. Strzałem w krótki róg pokonał wroneckiego bramkarza Tomasz Nowacki. – Te dwie bramki nie powinny wpaść – skomentował krótko kierownik Amiki II, Leszek Andrzejewski.

Po stracie drugiego gola wronczanie rzucili się do odrabiania strat. Dobre okazje do strzelenia gola mieli Rafał Andraszak i Michał Król. Gospodarze grali jednak uważnie i nie dali sobie odebrać zwycięstwa do końca meczu.

AH



Bramka Adriana Mikołajczaka nie zapewniła zwycięstwa rezerwom Amiki.

SPARINGI

Nawet sukces

Czarni Wróblewo zremisowali w minioną sobotę w Gałowie 2:2 (0:1). Wróblewianie objęli prowadzenie w 23. minucie po bramce Wojciecha Spychały. Gospodarze po przerwie wzięli się za odrabianie strat i zaaplikowali Czarnym dwa gole. W 79. strzałem głową do wyrównania doprowadził Maciej Rykowski. – Moim zdaniem, remis jest nawet sukcesem, LZS Gałowo to drużyna wyżej notowana – powiedział „Wronieckim Sprawom” prezes Czarnych, Wiesław Chojan.

W niedzielę Czarni rozegrają ostatni sparing przed sezonem – tym razem gościć będą w Wartosławiu.

AH

Wyjaśnili do przerwy

3:0 (3:0) zwyciężyła Warta Wartosław w Zielonej Górze (koło Obrzycka). Warciarze łatwo uporali się z beniaminkiem piłkarskiej B-klasy (grupa wronecka). Po dwóch golach Artura Skrzypczaka i jednym Tomasza Duczkowskiego goście prowadzili do przerwy 3:0. W drugiej odsłonie trener Warty, Rafał Kudliński dokonał pięciu zmian i gra się wyrównała. Więcej goli jednak już nie padło.

AH

W niedzielę, 13. sierpnia, o godz. 10³⁰ w parku Nowej Wsi rozpocznie się

FESTYN SPORTOWO - REKREACYJNY

który organizuje

LZS „Nowi” Nowa Wieś.

Festyn zdominuje piłka nożna, a swoje zdolności piłkarskie będą mogły zademonstrować również panie. W turnieju piłki nożnej seniorów wystąpią drużyny zaproszone przez organizatora; do turnieju piłki nożnej pań (drużyny 5 - osobowe) zgłoszenia będą przyjmowane przed rozgrywkami - o godz. 13⁰⁰. Panie mogą uczestniczyć w jeszcze jednym turnieju - dwóch ogniu (drużyny 7-osobowe; 6 zawodniczek w polu + matka).

W turniejach kobiet organizator nie wprowadza kategorii ani barier wiekowych. Na festynie będzie oczywiście loteria fantowa i inne konkurencje rekreacyjno - sprawnościowe.

Podsumowanie festynu – ogłoszenie wyników i wręczenie nagród - organizatorzy przewidują na godz. 19³⁰.

Patronat medialny sprawuje tygodnik „Wronieckie Sprawy”.

997 KRONIKA POLICYJNA K. P. WRONKI

Znieważył policjantów

31 lipca w jednym z mieszkań na osiedlu Mieszka I doszło do awantury domowej. Wezwano policję. Pijany mężczyzna, który wszczął awanturę, odmówił policjantom podania danych osobowych, znieważył funkcjonariuszy i stawiał opór. Awanturnika przewieziono do Izby Wyrzecznień w Poznaniu (za „przyjemność” zapłaci 200 zł). Policja wszczęła przeciwko niemu sprawę karną i skierowała wniosek do kolegium. Rodzina wniosła doniesienie o przestępstwie za moralne znęcanie się nad członkami rodziny.

Leżał na poboczu

31 lipca zgłoszono policji, że w Krasnobrzegu przy drodze leży jakiś mężczyzna. Okazało się, że to mieszkaniec Poznania, czasowo przebywający w pobliskiej wiosce, który po prostu zasnął... pod wpływem alkoholu.

Kradzieże górali

1 sierpnia przy ulicy Partyzantów skradziono dwa rowery górskie: damski i męski. Pierwszy był koloru granatowego, drugi – wiśniowego. Męski rower nie miał lewego pedału.

Trzy dni później (4 sierpnia) włamano się i skradziono „górala” z piwnicy na osiedlu Słowiańskim. Rower marki „BEST CITY” (wartości 450 zł) miał czarne błotniki, nie posiadał żadnych uszkodzeń.

Osoby, które zetknęły się z podobnymi rowerami policja prosi o kontakt (tel. 997).

Uderzył w sarnę

W nocy z 2 na 3 sierpnia w Lubowie kierowca *opla vectra* uderzył w przebiegającą sarnę. Uszkodzeniu uległ samochód.

Paliwo w cenie

3 sierpnia skradziono olej napędowy z ciągnika zaparkowanego na wysypisku śmieci w Samołężu. **AH**

998 KRONIKA OSP

27.06 - w godzinach rannych dwa zastępy OSP Wronki gasiły pożar skarpy kolejowej w Szklami. Pożar powstał od zablokowanej szczytki hamulcowej pociągu PKP.

15.07 - ok. godz. 17 dwa zastępy OSP Wronki i zastęp JRG PSP Szamotuły gasiły pożar stogu słomy w Wierzchocinie.

15.07 - ok. godz. 22 zastęp OSP Chojno gasił pożar szalasu w Chojnie.

23.07 - w nocy na drodze Wronki – Wartosław zastęp OSP Wronki interweniował przy wypadku drogowym.

Komendant **Stefan Kaszkowiak**

U WRONIECKICH WĘDKARZY

Puchar od pracodawcy

Doroczne zawody wędkarskie o **Puchar Przechodni Dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury** rozegrano w dniu 29 lipca br. na jeziorze Orliczko z udziałem 34 wędkarzy. Pogoda nie była wspaniała, toteż i wyniki nie były rewelacyjne. Trzech startujących nie złapało. Puchar przechodni zdobył Roman Cichy, wyławiając ryb na 5.110 pkt. Drugi był Piotr Podgórski - 3.110 pkt., a kolejne miejsca zajęli: Stanisław Lis (2.450 pkt.), Zbigniew Kurowski (2.325 pkt.), Zbigniew Grzyl (1950 pkt.) i Zenon Duda (1245 pkt.).

Nikt Paskudzie nie dorówna

Równolegle rozegrano tradycyjny trójmecz wędkarski pomiędzy reprezentacjami: Klubu Wędkarskiego „Paskuda”, Sekcji Wędkarskiej Redakcji „Gazety Poznańskiej” i Sekcji Wędkarskiej „Laszczok” we Wron-

kach. Zwyciężyła drużyna „Paskudy” w składzie: Piotr Podgórski, Roman Cichy, Jacek Rosada, którzy pokonali drużynę Sekcji „Laszczok” (Zenon Duda, Stanisław Lis, Grzyl Zbigniew) w stosunku 12:14 pkt. oraz drużynę „GP” (Piotr Mazurek, Zbigniew Kurowski, Mateusz Śmigieński) 12:19 pkt. Natomiast drużyna „Laszczoka” pokonała drużynę redakcyjną w stosunku 14:19 punktów.

W punktacji pierwszych drużyn zwyciężyła „Paskuda”, pokonując „Laszczoka” i „Gazetę” w równym stosunku - 9:12 punktów, a „Laszczok” wygrał z „Gazetą” 8:13 pkt. W zmaganiach drugich drużyn „Paskuda” zwyciężyła „Gazetę” 6:15, ale uległa „Laszczokowi” 12:9, która z kolei pokonała „Gazetę” 6:15.

Po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród rzeczowych przez dyrektora WOK-u, Bogdana Czerwińskiego imprezę podsumowano smakowitą grochówką wędkarską przygotowaną przez DPS w Pożarowie. Humor dopisywał wędkarzom i nie popsuł go nawet ulewny deszcz, który zakończył tę udaną imprezę.

Z. Wilczyński



SIATKÓWKA PLAŻOWA

Dnia 5 sierpnia 2000 na plaży w Chojnie odbył się planowany już wcześniej... owiatowy Turniej Siatkówki Plażowej. Pogoda tym razem dopisała, świeciło piękne słońce i było bardzo gorąco - szczególnie na boisku. Reprezentanci gmin powiatu szamotulskiego walczyli ze sobą o tytuł Mistrza Powiatu. Otwarcia turnieju dokonał radny powiatowy - Jan Jankowski oraz z-ca burmistrza Wroniek - Stanisław Żółtadowski.

W turnieju wzięło udział wzięło 16 drużyn dwuosobowych. Zaskoczeniem dla sędziów był fakt, iż nie zgłosiła się do gry żadna drużyna damska. (Czyżby w powiecie nie było kobiet grających w siatkówkę?) W rundzie wstępnej rozegrano 7 meczów jednosetowych. Jedna drużyna przeszła do dalszych rozgrywek walkowerem. Do strefy finałowej zakwalifikowały się drużyny: ZSMS - Grzegorz Cieloch & Dominik Kapłon; GŁOWY - Waldemar Walczak & Rafał Walczak; CARO - Filip Brzóska & Krzysztof Olczak; PŁOMIEŃ - Arkadiusz Pohl & Marek Pohl.

Mistrzem powiatu w piłce plażowej została drużyna GŁOWY - Waldemar i Rafał Walczakowie, którzy pokonali w meczu finałowym drużynę CARO. Trzecie miejsce zajął PŁOMIEŃ, a czwarte - ZSMS. Najlepszych zawodników uhonorowali: radny Jan Jankowski, sędzia główny turnieju - Leszek Biedziak i sędzia pomocniczy - Henryk Szymczak.

Podczas rozgrywek turniejowych kibiców zabawiał śpiewem i tańcami zespół folklo-

rystyczny GAIK z Sankt-Petersburga.

Najmłodszy plażowicz mógł spróbować swoich sił w zabawach sprawnościowych, które prowadziła Anna Biedziak. Oto lista nagrodzonych (pierwsze trzy miejsca) w poszczególnych konkurencjach:

ślalom piłkarski: Patryk Hermann, Tomek Gąda, Sławomir Brożek, wśród dziewcząt Aneta Ochalik;

tor przeszkód: Mateusz Mysior, Hubert Siwczak, Jakub Kubacki;

rzut lotką do tarczy: chłopcy: I - Mateusz Mysior, II - Jacek Kostrzyński, III - Wojtek Jankowski; dziewczynki: I - Natalia Grzybowska, II - Paulina Grzybowska, III - Marta Mańczak, Ania Stefaniak;

rzut kółkami na paliki: - dzieci młodsze: Jakub Kubacki i Hubert Siwczak, Witold Pajzderski i Natalia Jankowiak, Agnieszka Biedziak; starsze: Leszek Pilarski i Filip Jusik, Paulina Grzybowska, Paulina Mysior.

Najmłodszymi nagrodzonymi uczestnikami zabaw sprawnościowych były: Dorota Mysior, Ola Stefaniak, Marta Biedziak. Najmłodszym startującym był 6 - letni Michał Jagodziński. Dzieci cieszyły się z upominków, które ufundował Szkolny Związek Sportowy i choć nie wszyscy zostali nagrodzeni, na pewno mile spędzili czas. Były to kolejne imprezy z cyklu LATO W CHOJNIE, a na następne sportowe zmagania zapraszamy wszystkich 13 i 14 sierpnia - z pewnością nikt nie będzie się nudził.

Maria Szymczak



DYŻURY APTEK

Rynek, tel.: 254 01 34

SOBOTA - 12.08.2000, w godz. 8.00 - 13.00

Borek; tel.: 254 93 79

NIEDZIELA - 12.08.2000, w godz. 10.00 - 12.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-16.00

z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17



Czynne: wtorki, czwartki, soboty - od 10.00 do 14.00

środy, piątki - od 14.00 do 18.00

Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej KLUB



czynny od pon.-sob. od 19.00-23.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy

Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty.

Otorowo - 641

- ślusarz, spawacz po wojsku

Szamotuły - 642

- kierowca C+E

Obrzycko - 643

- krawcowe, praca jednozmianowa

Rudka k. /Pniew - 644

- czterech ślusarzy - spawaczy

z umiejętnością odczytu dokumentacji technicznej 25 - 40 lat

Baborówko - 645

- dwóch sprzedawców, mogą

być po szkole

Rokietnica - 646

- elektromechanik (2 kobiety)

na montaż

Bolewie - 647

- kucharzy z praktyką, płęć bez

znaczenia

Szamotuły - 648

- dwóch malarzy szpachlarzy,

zapewniamy dowóz do pracy

Wronki - 649

- agencji ubezpieczeniowi

27 sierpnia w Chojnie na stadionie sportowym odbędzie się

Powiatowy Przegląd Amatorskich Zespołów Muzyki Rozrywkowej

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

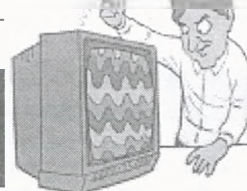
Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w piątek 17.00 - 20.00.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23

Numer zamknięto 7.08.2000 r.

Cinema



UCIEKAJĄCA PANNA MŁODA

Komedia

Reżyseria: Garry Marshall

Obsada: Julia Roberts, Richard Gere, Joan Cusack, Hector Elizondo, Rita Wilson, Paul Dooley

Czas projekcji: 125 min.

Czekałam, czekałam i się doczekałam, ponieważ „Uciekająca panna młoda” to rodzaj komedii, które uwielbiam. Jest to film Garrego Marshalla, który wyreżyserował megahit „Pretty Woman”.

Ike Graham (Richard Gere) jest znanym reporterem. Musi napisać artykuł do gazety, lecz brak mu pomysłu na jego temat. Natychmiast szuka w pobliskim barze, gdzie dowiadyuje się o Maggie Carpenter (Julia Roberts) - dziewczynie, która dała nogę już z trzech swoich ślubów. Tych dwoje spotyka się w momencie, w którym Maggie przygotowuje się do kolejnego ślubu. Oczywiście, początek znajomości to wzajemna nienawiść i wrogość, ale wiadomo, że w komedii romantycznej taka sytuacja prowadzi do płomiennego uczucia.

Chociaż „Uciekająca panna młoda” to kmedia, w której nie brakuje zabawnych sytuacji, to przyznam, że po obejrzeniu filmu poczułam pewien niedosyt. Nie oznacza to wcale, że film mi się nie podobał - przeciwnie. Julia Roberts i Richard Gere to para, która gwarantuje świetną zabawę, ale w „Pretty woman” duet ten wypadł troszkę lepiej.

Anita

Firma GRZEGORZEWSKI

Autoryzowany Serwis Ogumienia
STOMIL Olsztyn i TC Dębica

Wronki, ul. Nowowiejska 33a,
tel./fax: 254 00 45

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

OPONY - w cenach fabrycznych
do wszystkich
pojazdów samochodowych
ciągników i maszyn rolniczych



Na zamówienie:

VEDESTEIN

GOODYEAR

Barum

Firestone

Gislaved

MICHELIN

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Pile

ogłasza nabór na rok szkolny 2000/2001 na 3,5 - letnie dzienne i zaoczne (płatne) studia zawodowe o specjalnościach:

- edukacja społeczno - obywatelska (licencjat),
- język angielski (licencjat),
- gospodarka i finanse samorządowe (licencjat),
- budowa i eksploatacja maszyn (inżynier),
- elektrotechnika z elektroniką (inżynier).

Uczelnia zapewnia dodatkowo możliwości uczestnictwa w zajęciach informatycznych i języków obcych. Absolwenci uzyskują status wyższego wykształcenia. Absolwentom

stwarza się warunki do podjęcia uzupełniających studiów magisterskich.

Wykładowcami są profesorowie naszej uczelni, a także profesorowie uniwersytetów, akademii i innych szkół wyższych, m. in. z: Poznania, Szczecina, Słupska, Bydgoszczy, Torunia, Gorzowa Wlkp.

Kandydaci zobowiązani są złożyć:

- podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy,
- oryginał świadectwa dojrzałości,
- 3 fotografie o wym. 37x52 mm (bez nakrycia głowy),

· zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do podjęcia studiów w wybranym zawodzie.

Dokumenty (w białej wiązanej teczce) przyjmuje i informacji udziela od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 - 15.00 Rektorat PWSZ - punkt informacyjno - rekrutacyjny, 64 - 920 Piła, ul. Żeromskiego 14, tel. (067) 352 25 05 lub 352 25 06.

Dokumenty przyjmowane będą do 8 września. Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się w dniach 19 - 20 września 2000r.



MAXI

W prezencie z okazji
6 urodzin działalności firmy

**5%
rabatu**

od Rautaruukki Polska

Dystrybutor:
PPHU Promotech s.c.
64-700 Brzeźno, ul. Dolna 10
tel./fax (0-67) 255 19 83



RAUTARUUKKI POLSKA

STEEL STRUCTURE DIVISION

Producent pokryć dachowych i elewacyjnych z blach stalowych www.rautaruukki.com.pl

RAUTARUUKKI POLSKA Sp. z o.o., ul. Jaktorowska 13, 98-300 ŻYRARDÓW, tel. (0-48) 855-34-61, fax (0-48) 855-37-58

nielejący kupon upoważnia do 8% rabatu przy zakupach wszystkich produktów Rautaruukki Polska (z wyjątkiem okien) od 16.06.2000 do 31.08.2000.

Szczegóły u dystrybutora oraz pod numerem infolinii
INFOLINIA 0-801 11-33-11 Callowaty koszt połączenia 9,27 zł (+22% VAT)

5% RABATU
w prezencie od Rautaruukki Polska
z okazji 6 urodzin działalności firmy

ROMINKI

WKŁADY KOMINKOWE

GABO - LES FOYERS



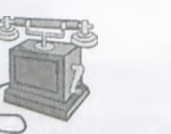
Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974



WYPOŻYCZALNIA

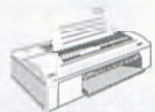




ZESTAWY KOMPUTEROWE



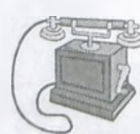
**SIECI
STRUKTURALNE**



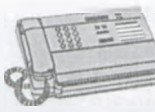
DRUKARKI



MONITORY



TELEFONY



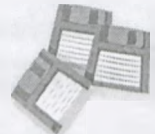
TELEFAXY



CENTRALE TELEFONICZNE



KSEROKOPIARKI



AKCESORIA KOMPUTEROWE I TELEFONICZNE

PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 700 ZŁ - W CZASY GRATIS!

Wronki ul. KRĘTA 5 (przy Rynku) tel. 0 608 179 515
ZAPRASZAMY CODZIENNIE: OD 14.00 - 20.00

OGŁOSZENIA DROBNE

Pokrycia dachowe - sprzedaż.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - montaż.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - raty.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - transport.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Płyta bitumiczna „ONDURA” - USA, 2x1,25.
tel. 255 19 83

Dachówki - UNIBET IBF, BRAAS, ROBEN,
WIEKOR. tel. 255 19 83

Blachy dachówkopodobne - tel. 255 19 83

Blachy trapezowe Alu - cynk. tel. 255 19 83

Grzejniki aluminiowe i stalowe - tel. 255 19 83

Grzejniki miedziane „RADIATOR”
- tel. 255 19 83

Kotły węglowe i miałowe - tel. 255 19 83

Okna dachowe i ściennie PCV - tel. 255 19 83

Bramy garażowe uchylne - tel. 255 19 83

System dociepleń Atlas - tel. 255 19 83

Wełna mineralna „Rockwool” - tel. 255 19 83

Szamba PCV - tel. 255 19 83

Sprzedam Żuka skrzyniowego w dobrym
stanie, Wronki, Aleja Wyzwolenia 38
tel. (0-67) 254-09-74

Sprzedam działkę budowlaną
- wymiary 22 m x 35,5 m, Piotrowo
k. Obrzycka. Cena do uzgodnienia
tel.: 061 - 291 36 40; 0604 30 55 55.

Sprzedam dom z ogrodem, działka 2000
m², budynek gospodarczy
(hurtownia), możliwość rozłożenia na raty
tel. (0-67) 254-72-41

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe
w bloku na os. Słowiańskim we Wronkach
tel. (0-67) 254 91 98

Zaopiekuję się dzieckiem w swoim mieszkaniu
(Os. Zamość). Tel. 254 31 06

Pokoje do wynajęcia we Wronkach.
Tel.: 254 15 51

Wynajmę lub kupię mieszkanie 2-3 po-
kojowe. Tel. 0-602-484-425

Sprzedam Fiata UNO - 1 l. Rok produk-
cji 1994. tel. (0-67) 2541-698

Działkę budowlaną sprzedam, 1500 m² (20
zł m²) we Wronkach
tel. (0-67) 2541-698

Fiat 126 1998 r., gwarancja do 1.02.2001,
blokada skrzyni biegów, pierwszy właściciel,
cena 8. 600 zł, tel. 0604/63 63 97



To gwiazdy z nieba
dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
<http://www.as.top.pl/>

STACJA KONTROLI POJAZDÓW *Marian Stańko*

tel.: 254 72 42

• obowiązkowe badania
techniczne

• usługi diagnostyczne

• znakowanie pojazdów
czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

Sprzedam dom

we Wronkach do wykończenia
(instalacja elektryczna, woda,
kanalizacja, CO zrobione,
5 pokoi, 2 łazienki)

Powierzchnia całkowita 212m²

tel. (0-67) 254-03-44

0-603-768-807

Sprzedam mieszkanie

własnościowe w bloku
na parterze 50 m²
(centrum Wronki)

tel.: 254 03 92

0-602 158 635

Wroniecka Telewizja Kablowa spełnia Twoje oczekiwania

informacje:

Firma „RONI” Plac Wolności 2a

Przyjmę pracownicę

(może być rencistka)

do pracy w księgowości

tel. 254 11 72; 254 25 93

Sprzedam działkę budowlaną

położoną we Wronkach
(Zamość ul. Piaskowa)

pow. 1216 m²

tel. 0-606-449-802

Firma produkcyjna pilnie zatrudni doświadczzonego mechanika precyzyjnego

do konserwacji narzędzi i nastawiania
pras zakuwających.

Kontakt osobisty w siedzibie firmy
po wcześniejszym uzgodnieniu
terminu spotkania. (po 21.08.2000)

Starz Polska

Sp. z o.o. Elektrotechnik - Elektronika

Szczepankowo 19B, 64-560 Ostroróg

tel. (0-61) 29-16-725

«fax. (0-61) 29-16-532

e-mail: Starz_Polska@horyzont.com.pl

NOWO OTWARTY

GABINET DERMATOLOGICZNY

lek. med. Hanna Władzik

piątki od 16.00

w budynku Przychodni
(ul. Partyzantów 14) na I piętrze

tel. 254 09 12

Bar Gastronomiczny POKER - Kłodzisko 32

zaprasza codziennie od 14.00 do 23.00

Organizujemy imprezy
okolicznościowe typu:

imieniny, komunie, stypy, wesela itp.

Serdecznie zapraszamy

tel. (0-67) 254 72 68

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



Czytelnicy dzwonią i piszą

PATRON



Jako absolwentka Szkoły Podstawowej Nr1 we Wronkach pragnę i ja przyłączyć się do apelu koleżanki Aleksandry Styperek-Bobeldijk oraz kolegi Andrzej Koplińskiego w sprawie obrania **Alojzego Bątkiewicza** patronem jednej z ulic wronieckich. Alojzy Bątkiewicz był również moim nauczycielem i wychowawcą i to takim, którego nie zapomina się nigdy. Był postacią niezwykłą, szlachetną, a jako pedagog i nauczyciel osobą niepowtarzalną. Z relacji mojego ojca, śp. Kazimierza Bukowskiego jako kolegi Alojzego Bątkiewicza, wiem, że był także wzorowym kierownikiem szkoły i przełożonym, a także wspianym kolegą i oddanym przyjacielem. Był człowiekiem ze wszech miar wyjątkowym.

Alina Borowiak

* * *

Brudna kaplica nie drażni?

Chciałabym, żeby ktoś zainteresował się kaplicą i kostnicą na cmentarzu parafialnym. To wstyd, że w ostatniej drodze towarzyszymy naszemu zmarłemu w tak okropnych warunkach.

Cmentarna kaplica i kostnica nie były sprzątane chyba od kilku lat (o walącym się płocie nie wspomnę). Podczas pogrzebu mojego ojca wygląd tych pomieszczeń napawał mnie obrzydzeniem: brudne ławki i obrus, kilkucentymetrowa warstwa kurzu na parapetach, kandelabry zalane woskiem aż do samej ziemi. Po odmówieniu różańca wszyscy wyszliśmy z kaplicy w ubrudzonych ubraniach - moja córka miała zaś pajęczynę na plecach.

Czy o czystość na cmentarzu naprawdę tak trudno zadbać? Każdemu należy się szacunek, zmarłemu tym bardziej. To wstyd, że ksiądz, który nosi na sobie elegancką purpurę, miał takie świństwo na cmentarzu.

Barbara Nowak



Połowiczne rozwiązania

Sygnalizacja świetlna nie poprawiła płynności ruchu na skrzyżowaniu ul. Chrobrego i Poznańskiej, wręcz przeciwnie - twierdzi pan S. N. - W szczycie komunikacyjnym tworzą się tam korki. Potrzebna jest jak najszybsza zmiana organizacji ruchu na tym najruchliwszym skrzyżowaniu oraz korekta funkcjonowania świateł, dostosowana do natężenia ruchu.



Kra...,
kra...,
kra...

KRACZE ECHA



Donoszę, że mieszkańcy ul. Mickiewicza, nie bacząc na to, że są winni Miastu wdzięczność za remont jezdni i chodników, postanowili działać na niekorzyść naszego skromnego budżetu - nie będą płacić za wodę! Cytuję: „A jak nam ją (wodę) wyłączyć? Przecież zawory ciągle są pod asfaltem!”

Bezinteresownie Życzliwy

Ja w sprawie nazw garbów na ul. Mickiewicza. Proponuję ten bliżej magistratu nazwać im. „Biednych Nieudaczników”. Nie wiem, czy redakcja przeznacza jakąś nagrodę dla zwycięzcy konkursu. Jeśli tak, to proszę, by zasiłiła konto Pierwszego Wronieckiego Funduszu Utrzymania Garbów Ulicy Mickiewicza.

J. H.

Szlachetnie żyłeś, cicho zasnąłeś
dzisiaj Cię nie ma, choć wczoraj byłeś

Przyjaciołom, Sąsiadom, Delegacjom, Znajomym,
wszystkim członkom bliższej i dalszej Rodziny
za tak liczne uczestnictwo w żałobnej Mszy Świętej i przyjętą komunią św.

w intencji śp. **Jana Kaseji**

oraz tym, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty
i odprowadzili tatę na miejsce wiecznego spoczynku
serdecznie dziękujemy

rodzina zmarłego



Pełni wdzięczności

Szczęśliwie i owocnie spędziły ostatni tydzień pobytu w Polsce dzieci z zespołu polonijnego **Gaik** z Sankt-Petersburga. We Wronkach przebywały od 31 lipca do 6 sierpnia. Przygotowany przez panią Letanię Gromadzińską bogaty program (publikowany w „WS”-29), dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu rodziców tańczących dzieci Maryni, udało się zrealizować w całości. Goście (32 osoby) zostali zakwaterowani w mieszkaniach prywatnych. Dzieci zabrały wiele ciepła i zrozumienia, a każde z nich wyjeżdżało z miłymi pamiątkami. Pozostawiły po sobie również miłe wrażenia.

Oklaskiwali ich plażowicze w Sierakowie i Chojnie. Nie przerażał ich brak sceny,

w zupełności zadowolili ich murawa, a ich dźwięczne głosy niosły się po tałli jeziora i powracały echem.

Chłopcy zainteresowani byli wronieckim futbolem, wielu z nich otrzymało w prezencie piłki i stroje sportowe. Goście bardzo miło wspominali mecz **Amiki**, ognisko u państwa Żołądkowskich i biesiadę w ogrodzie państwa Roszaków.

Wyjeżdżali pełni wdzięczności za gościnę, za wycieczki na pływalnię, do ZOO..., za łakocie i prezenty.

Pozyskanie sponsorów to zasługa pani Letanii Gromadzińskiej. Pragnie ona podziękować tym, którzy otworzyli swoje serce, i po raz kolejny nie zawiedli i pomogli. Do grona tego należą: hurtownie **Jotmar** i **Hagra**, Spółdzielnia Mleczarska w Czarnkowie, **Amica**, Bogumiła Brzozowska i Jolanta Pawlak, państwo Ceglarkowie i pan Dziubiński z Sierakowa, Jan Kaczmarek z Szamotuł, piekarnia GS, cukiernicy: Wojciech Gaca i Zbigniew Orzechowski, Fundacja Kresowa z Gorzowa, Supermarket WALDI, no i oczywiście - rodzice „Maryni”.

/K.T./

Za pośrednictwem „Wronieckich Spraw”
pani Natalia Szykier składa

gorące

podziękowania

pani Letanii Gromadzińskiej oraz zespołowi „Marynia” i wspianym rodzicom dzieci z zespołu – dzięki którym zespół „Gaik” mógł gościć we Wronkach.



Na plaży w Chojnie



Grill w ogrodzie państwa Roszaków

Polonijny Zespół Pieśni i Tańca z Sankt - Petersburga gościł we Wronkach



Marynia rozłożyła opiekę
nad gośćmi z Rosji - Justyna i Dima



Pożegnalny występ w sali WOK-u

MOJE WAKACJE



▲ Lipcowy marazm Łukasza
fot. H. Paciorkowska



Witraż Joanny Kandulskiej (lat 14),
wykonany w czasie wakacyjnych
zajęć plastycznych w WOK-u ▶



Pamiątka z Warszawy

▲ Stolica (?) na trzech poziomach
fot. Teresa Czajka, Swarzędz

Czy wroniecki Rynek może się podobać?



BIOCHETL

N A W R O W S K I

REGIONALNY
WYŁĄCZNY
DYSTRYBUTOR
GRZEJNIKÓW

**BUDERUS
COSMOCOMPACT**

**PROJEKT
USŁUGA
HANDEL**

Ul. Świdlińska 1 64-500 SZAMOTUŁY
tel. fax (061) 29-20-108

W ofercie firmy:

- kotły olejowe i gazowe
- grzejniki wraz z armaturą
- wkłady kominowe
- a także:**
- pokrycia dachowe (blachodachówka, EUROFALA, płyty i gonty bitumiczne)

ponadto:

- systemy melioracyjne
- kanalizacja wewnętrzna i zewnętrzna

NOWY PRZEWODNIK

wydany dzięki staraniom autora - Pawła Mordala
i Oddziału PTTK Szamotuły



SZLAK ROWEROWY

Poznań- Szamotuły- Międzychód



Szlak rowerowy Poznań - Szamotuły - Międzychód oznakowany został przez Oddział PTTK w Szamotułach ze środków Departamentu Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu i Starostwa Powiatowego w Szamotułach. Przewodnik składa się z 24 bogato ilustrowanych stron, zawiera mapki i opisy tras, dzięki formie kołonotatnika i powlekany lakierem kartkom jest bardzo praktyczny. Dostępny w biurach informacji turystycznej w miejscowościach na trasie szlaku.



Rok założenia 1953

OSPRZĘT SPAWALNICZY - ELEKTRYCZNY I GAZOWY

SKLEP FIRMOWY

poszerzył ofertę

o AKUMULATORY SAMOCHODOWE

w 24 wersjach
i z gwarancją
na 24 miesiące



- | | | |
|----------|---|--------------------------|
| 12V45Ah | - | 97,00 zł (118,34 brutto) |
| 12V55Ah | - | 117,50 zł (143,35) |
| 12V72Ah | - | 170,00 zł (207,40) |
| 12V92Ah | - | 208,50 zł (254,37) |
| 12V195Ah | - | 348,00 zł (420,90) |
| 6V165Ah | - | 126,00 zł (153,72) |
| 6V195Ah | - | 131,00 zł (159,82) |

SPAWARKI
ELEKTRONARZĘDZIA
ARTYKUŁY
ZŁĄCZNE

Wronki, ul. Partyzantów 5
tel.: (067) 254 04 31, fax: (067) 254 04 72
Dział Marketingu i Sprzedaży (067) 254 04 72
Sklep czynny od 7.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 13.00